

Sygn. akt I DI 55/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Wygoda (przewodniczący, sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 stycznia 2022 r. w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego wniosku obrońcy sędzi w stanie spoczynku J. M. – W., złożonego ustnie do protokołu posiedzenia Sądu Najwyższego w dniu 26 stycznia 2022 r. w sprawie sygn. I DI 55/21, o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Adama Tomczyńskiego od udziału w sprawie sygn. I DI 55/21 Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k.;

na podstawie art. 42 § 4 k.p.k.,

postanowił:

odmówić uwzględnienia ww. wniosku obrońcy o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Adama Tomczyńskiego.

UZASADNIENIE

W dniu 26 stycznia 2022 r., na posiedzeniu mającym miejsce w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, dotyczącym postępowania sygn. akt I DI 55/21, zainicjowanego przez oskarżyciela publicznego, w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędzi w stanie spoczynku J. M. – W. (dalej jako: J. M. – W.) do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. oraz z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (dalej: ustawa o IPN), obrońca J. M. – W. – adw. A. H., złożyła ustnie do protokołu posiedzenia wnioski o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Adama Tomczyńskiego (dalej: SSN Adama Tomczyńskiego) od udziału w sprawie sygn.

I DI 55/21. Wnioskodawczyni wskazała na uzasadnioną jej zdaniem wątpliwość co do bezstronności SSN Adama Tomczyńskiego wynikającą z tego, że: przedmiotem rozpoznawanego przez niego wniosku prokuratora IPN jest zarzut orzekania przez ówczesną sędzię Sądu Wojewódzkiego w B. - J. M. – W. na podstawie przepisów dekretu z 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, którego wprowadzenie zostało dopiero w późniejszym czasie uznane za bezprawne wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 r. w sprawie sygn. K 35/08, który to orzekł o niezgodności ww. dekretu z art. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust 1 Konstytucji PRL oraz art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Ponadto, formułując swój wniosek adw. A. H. zawarła w nim twierdzenie jakoby orzekanie przez SSN Adama Tomczyńskiego w niniejszej sprawie (sygn. I DI 55/21 – uwaga sądu) jest bezprawne analogicznie z tym, jak bezprawnym było orzekanie przez J. M. – W. na podstawie przepisów dekretu dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasach obowiązywania stanu wojennego. Zdaniem wnioskodawczyni SSN Adam Tomczyński „też może mieć analogiczne problemy immunitetu, już wkrótce w związku z tym, gdyż są orzeczenia TSUE i ETPCz mówiące o braku możliwości orzekania przez IDSN”, w których funkcjonowanie Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego zostało zakwestionowane.

Obecny na posiedzeniu prokurator uznał, że wniosek adw. A. H. o wyłączenie sędziego od udziału w sprawie jest niemerytoryczny i nie odniósł się do niego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek obrońcy uznać należy za bezzasadny i to w stopniu oczywistym. Sąd Najwyższy przypomina, iż instytucja wyłączenia sędziego zawarta w art. 41 § 1 k.p.k. dotyczy wyłącznie sytuacji, w których zaistniały okoliczność lub okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w sprawie. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego: „Wątpliwość co do bezstronności sędziego musi mieć charakter obiektywny,

uzasadniony okolicznościami konkretnego stanu faktycznego. Musi zachodzić zewnętrzne, uzasadnione przekonanie, że bezstronność sędziego w danej sprawie jest wątpliwa czy zagrożona (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 stycznia 2021 r., sygn. akt. I DO 61/20, Lex 3169319, wyrok Sądu Najwyższego z 17 października 2013 r. sygn. akt IV KK182/13, Lex 1388231), „Wątpliwość co do bezstronności sędziego musi istnieć obiektywnie (...) a nie być tylko subiektywnym przekonaniem określonej osoby (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., sygn. akt. III KK 214/11 Lex 1135690). Oznacza to, że sąd rozpoznający wniosek o wyłączenie sędziego zobowiązany jest zbadać czy wskazane we wniosku przesłanki wskazują na trwałe powiązanie sędziego z którąś ze stron postępowania lub jej pełnomocnikiem typu przyjaźń, wrogość, zbieżność lub rozbieżność interesów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2012 r., sygn. akt. III KK 351/14, Lex 1665591, zob. również postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 1972 r., sygn. akt I KR 12/72 Lex 16701, zob. również T. Grzegorzczuk - Kodeks postępowania karnego oraz Ustawa o świadku koronnym – komentarz. Warszawa 2008. s. 182, nb. 2; Kodeks postępowania karnego - komentarz, pod. red. D. Świeckiego tom I, Warszawa 2017, s. 41, nb. 3).

Zawarte we wniosku obrońcy J. M. – W., opisane powyżej argumenty, nie potwierdzają zaistnienia okoliczności stwarzających jakiegokolwiek wątpliwości co do bezstronności SSN Adama Tomczyńskiego. Można natomiast przyjąć, iż „argumenty” adw. A. H. zdają się ocierać o niedopuszczalne groźby kierowane przez stronę wobec sędziego. Sugestie obrońcy, iż SSN Adam Tomczyński może zostać w przyszłości pociągnięty do odpowiedzialności karnej za realizację swoich obowiązków sędziowskich polegających na stosowaniu uchwalonych przez demokratycznie wybrany parlament i ustaw podpisanych przez demokratycznie wybranego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, uznać należy za niedopuszczalne i pozostające w rażącej sprzeczności nie tylko z §13, §17, a w szczególności z §27 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), ale także z podstawowymi zasadami „savoir-vivre”.

Na marginesie Sąd Najwyższy ze zdziwieniem zauważa, iż pośrednio obrońca w wywiedzionym wniosku „przelicytowuje” oskarżyciela publicznego, w prawnokarnej ocenie zachowania swojej klientki w stanie wojennym, uznając je

za sprzeczne nie tylko z ówczesnie obowiązującym kodeksem karnym (jak uczynił to wnioskodawca), ale także z art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL oraz art. 15 ust. 1 międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, czego oskarżyciel publiczny nie uczynił.

Sąd Najwyższy zauważa, iż przepisy w oparciu o które działa Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, były pośrednio przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego, który wyrokami: z dnia 4 marca 2020 r. sygn. P 22/19 (Dz.U.2020.413), z dnia 14 lipca 2020 r. sygn. P 7/20 (Dz.U.2021/1309) oraz z dnia 7 października 2021 r. sygn. K 3/21 (Dz.U.2021.1852) uznał, iż orzeczenia międzynarodowych trybunałów, na które powołuje się obrońca, nie derogują m.in. przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, w oparciu o które utworzona została i funkcjonuje Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, a jej sędziowie nie są zwolnieni z obowiązku przestrzegania przepisów prawa polskiego. Wnioskodawczyni jako profesjonalny podmiot, z pewnością ma tego świadomość, stąd w ocenie Sądu Najwyższego, jej wniosek uznać należy za służący jedynie przedłużeniu postępowania w przedmiocie uchylenia immunitetu J. M. – W..

Sąd Najwyższy przypomina, że przewidziana przez kodeks postępowania karnego instytucja wyłączenia sędziego ma służyć ochronie realizacji konstytucyjnego prawa strony do rozpoznania sprawy przez bezstronny sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), nie jest natomiast dopuszczalnym, aby stron dążąc do realizacji swoich interesów procesowych wykorzystywała tę instytucję do udaremnienia wydania przez sąd rozstrzygnięcia w rozsądnym terminie. W przedmiotowej sprawie użyte przez wnioskodawczynię argumenty, prawnie irrelewantne, zdają się wskazywać na to, iż celem skierowania wniosku o wyłączenie sędziego było wyłącznie uniemożliwienie wydania przez sąd uchwały bez zbędnej zwłoki.

W zakresie w jakim wniosek obrońcy można potraktować jako zawierający zarzut braku niezależności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, winien on stosownie do art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2021.1904 t.j.), zostać przekazany przez sąd rozpoznający co do istoty

sprawę sygn. I DI 55/21, Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

Z tych tez powodów Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.